

## POSTANOWIENIE

Dnia 12 grudnia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jerzy Grubba

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.  
po rozpoznaniu w dniu 12 grudnia 2019 r.,  
sprawy **R. K.**  
skazanego z art. 209 § 1a k.k.  
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę skazanego  
od wyroku Sądu Okręgowego w Z.  
z dnia 4 marca 2019 r., sygn. akt II Ka (...)  
utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego w K.  
z dnia 31 października 2018 r., sygn. akt II K (...),

### **postanowił:**

1. oddalić kasację uznając ją za oczywiście bezzasadną,
2. zwolnić skazanego od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego obciążając nimi Skarb Państwa.

### UZASADNIENIE

Kasacja wniesiona w imieniu skazanego jest bezzasadna i to w stopniu oczywistym.

Obrona składając skargę w imieniu R. K. tylko pozornie podnosi w niej zarzuty związane z naruszeniem prawa procesowego, których miałby dopuścić się Sąd Odwoławczy, gdy w istocie skierowana jest ona przeciwko ustaleniom faktycznym dokonany przez Sąd I – instancji. Kasacja została zatem wywiedziona wbrew treści art. 519 k.p.k., który zezwala na wnoszenie tego nadzwyczajnego

środka odwoławczego jedynie od wyroków sądów odwoławczych oraz art. 523§1 k.p.k., który nie dopuszcza skarżenia w tym postępowaniu ustaleń faktycznych.

W kasacji podniesiono zarzut obrazy art. 433§2 k.p.k., art. 457§3 k.p.k. i art. 440 k.p.k.

Zarzut ten jednak nie może być uznany za zasadny. Kwestiom ustaleń faktycznych w zakresie sprawstwa skazanego i ocenie dowodów na to wskazujących, Sądy obu instancji poświęciły znaczącą część swoich uzasadnień.

Sprawstwo skazanego w sposób jednoznaczny wynika z zestawienia następujących okoliczności:

- zadłużenie z tytułu niealimentacji na czas trwania procesu wynosiło ponad 40.000 zł,
- skazany przynajmniej przez pewien czas w inkryminowanym okresie wykonywał zatrudnienie jako robotnik budowlany i osiągał z tego dochód ok 2.000 zł miesięcznie,
- w tym czasie nie łożył regularnie na utrzymanie córek, jak i nie zmniejszył zadłużenia,
- drobne prezenty, które przysyłał córkom, w istocie nie miały żadnego wpływu na zaspokajanie potrzeb zobowiązanych – ich łączna wartość w całym okresie niealimentacji nie przekroczyła 1.000 zł.

Tak więc skazany mając możliwości wywiązywania się z obowiązków alimentacyjnych, nie korzystał z nich, sam pozbawił się możliwości pomocy w uzyskaniu zatrudnienia nie stawiając się w Urzędzie Pracy, na spotkanie z córkami przyszedł pod wpływem alkoholu.

Nie istniała też żadna racjonalna przyczyna, dla której miałby wysyłać pieniądze w listach, mając pełną świadomość tego, że prowadzona jest wobec niego egzekucja długu alimentacyjnego i jakie mogą być jej skutki.

Brak zatem podstaw do przyjęcia, że Sąd Odwoławczy nie rozpoznał podniesionych zarzutów, czy też, że w tym zakresie sporządził wadliwe uzasadnienie wyroku. Natomiast obrona wprost kwestionuje tu ustalenia faktyczne dokonane w sprawie.

Również dalsze zarzuty postawione w kasacji, a wiążące się z oddaleniem wniosków dowodowych nie mogły być skuteczne.

Część tych wniosków dotyczyła okoliczności nie mających znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy, nie do ustalenia jest wszak, czy w nieodebranych przez matkę pokrzywdzonych listach mogły znajdować się jakieś pieniądze, a i tak, nie mogło to wpłynąć na jakiegokolwiek istotne zmniejszenie kwoty zadłużenia.

Pozostałe zaś wnioski albo nie wskazywały na jakie okoliczności miałyby być przeprowadzane albo dotyczyły okoliczności niekwestionowanych w sprawie.

W tej sytuacji, również i te podniesione przez obronę zarzuty, nie mogły zostać uznane za zasadne choćby w minimalnym stopniu – są oczywiście bezzasadne.

Kierując się przedstawionymi względami, Sąd Najwyższy orzekł, jak na wstępie.

Skazanego, uwzględniając jego możliwości finansowe i charakter sprawy, zwolniono od ponoszenia kosztów sądowych postępowania kasacyjnego.